

Sygn. akt I C 441/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Hajduczenia

Protokolant: Magdalena Kalata

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2016 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa K. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki K. N. kwotę 510 zł (pięćset dziesięć złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi jak za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki K. N. kwotę 1049,86 zł (jeden tysiąc czterdzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 377 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) na rzecz powódki K. N. kwotę 7,14 zł (siedem złotych czternaście groszy) tytułem nadpłaconych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 441/16

UZASADNIENIE

Powódka K. N. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 510 złotych tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz wносиła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu powoływała się na zdarzenie drogowe z dnia 13 stycznia 2014 roku, w wyniku którego uległ stanowiący jej własność samochód osobowy marki S. (...) oznaczony numerem rejestracyjnym (...) i wskazała, że sprawca zdarzenia posiadał polisę OC w pozwanym Towarzystwie. Argumentowała, że pozwany przyznał jej odszkodowanie w wysokości 3300 złotych ustalając, że szkoda winna być kwalifikowana jako tzw. szkoda całkowita, jednakże w ocenie powódki wysokość odszkodowania jest znacznie zawyżona albowiem pozwany zaniżył wartość pojazdu powódki przed szkodą i zawyżył wartości pozostałości pojazdu. Powódka K. N. początkowo nie kwestionowała kwalifikowania szkody jako szkoda całkowita, jednakże na dalszym etapie postępowania wносиła o rozliczenie szkody jako szkoda częściowa.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nie kwestionował swej odpowiedzialności i przyznał, że wypłacił powódce K. N. decyzją z dnia 16 stycznia 2016 roku odszkodowanie w wysokości 3300 złotych z tytułu wystąpienia szkody całkowitej. Podał, że w oparciu o zakres i charakter uszkodzeń pojazdu przedmiotową szkodę należy zakwalifikować jako szkodę całkowitą, gdyż koszty naprawy pojazdu znacznie przekraczają wartość pojazdu, a tym samym czynią ją ekonomicznie nieuzasadnioną. Wskazał, że wartość pojazdu powódki ustalono na kwotę 7500 złotych z uwzględnieniem cech indywidualnych i wyposażenia, na podstawie informacji zawartych w wydawnictwie Stowarzyszenia (...) oraz wytycznych Instrukcji (...) obowiązującej w Stowarzyszeniu (...) zaś wartość pozostałości pojazdu- będącą pochodną wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym została ustalona na kwotę 4200 złotych. Według strony pozwanej wypłacone powódce odszkodowanie w pełni pokrywa poniesioną przez nią szkodę, a powództwo jest przedwczesne, gdyż na etapie likwidacji szkody powódka nie przedstawiła dodatkowej dokumentacji w zakresie wyceny całkowitej, do której pozwany mógłby się odnieść. Pozwany kwestionował także sposób naliczania odsetek przez powódkę.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 13 stycznia 2014 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) S. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność powódki K. S. (obecnie N.).

Nie było kwestionowane, że sprawca zdarzenia posiadał polisę z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia w samochodzie powódki uszkodzeniu uległy m.in. listwa ochronna, spoiler czołowy, reflektor z kierunkowskazem lewym, kierunkowskaz boczny kpl lewy, błotnik przedni lewy, nadkole wewnętrzne lewe, łącznik błotnika lewy, szyba przednia barwiona, kpl naprawczy do klejenia, drzwi przednie niezbrojone lewe, tarcza koła przód, kołpak koła przód, listwa drzwi przód, błotnik pl, błotnik przedni kompletny, drzwi pl, drzwi tylne, zderzak przedni. (protokół szkody k- 28-30).

Powódka K. N. w dniu 13 stycznia 2014 roku zgłosiła w/w szkodę pozwanemu i na mocy decyzji z dnia 16 stycznia 2014 roku pozwany przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 3300 zł kwalifikując szkodę jako całkowitą przy przyjęciu wartości rynkowej pojazdu na kwotę 7500 złotych i wartości pozostałości na kwotę 3300 złotych. (k. 18 – decyzja).

W realiach niniejszej sprawy strony nie kwestionowały ani odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia komunikacyjnego z dnia 13 stycznia 2014 roku ani zakresu uszkodzeń pojazdu powódki marki S. (...) Stela o numerze rejestracyjnym (...). Spór oscyłował natomiast co odmiennej oceny wartości pojazdu powódki przed szkodą i po szkodzie, a co za tym idzie, także sposobu ustalenia wysokości należnego powódce odszkodowania. Powódka ostatecznie wniosowała, aby rozliczyć szkodę jako szkodę częściową, natomiast strona pozwana podtrzymywała koncepcję tzw. szkody całkowitej.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 436 kc odpowiedzialność za szkodę spowodowaną w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi samoistny posiadacz tegoż środka, jednakże zasada ta może ulec modyfikacji o tyle, że w miejsce jednego podmiotu lub obok niego, może odpowiadać inny podmiot. Tak się dzieje gdy podmiot odpowiedzialny za naprawienie szkody zawrze umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 805 kc). Odpowiedzialność ta jest ograniczona zakresem normalnych następstw działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła (art. 361 § 1 kc).

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ma obowiązek ją naprawić w takim zakresie, jaki określa wysokość szkody (art. 361 § 2 kc).

Powszechnie obowiązujące prawo nie definiuje pojęcia szkody całkowitej. Termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia autocasco. Należy zwrócić uwagę na podstawowy podział szkody na całkowitą i częściową. Rozróżnienie to trafnie zobrazowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32), gdzie wskazano, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody.

Podstawą prawną kompensacji szkody całkowitej jest przepis art. 363 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż zasadniczo naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, w której przywrócenie do stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty - wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Biorąc pod uwagę powyższe, szkoda całkowita powstaje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy albo, gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W sytuacji, gdy zaistniały przesłanki do orzeczenia w pojeździe szkody całkowitej wówczas odszkodowanie wypłacane w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ustalane jest metodą dyferencyjną. Metoda ta polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem - o wartość pozostałości (wrak pojazdu).

Jednoznaczne stanowisko w przedmiocie interpretacji pojęcia szkody całkowitej zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 76/05) wydanym na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 6 lipca 2005 r. W przedmiotowym wniosku zawarto następujące pytanie: Czy na podstawie przepisu art. 363 § 1 k.c. za nadmierne trudności lub koszty przywrócenia stanu poprzedniego można uznać koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, który nie jest równy lub nie przekracza 100% jego wartości sprzed szkody. W uzasadnieniu do postanowienia z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 76/05) Sąd Najwyższy wskazał, iż „W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania”. Ponadto w dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż w kwestii tzw. szkody całkowitej występuje jednolite stanowisko judykatury: „Za utrwalony należy zatem uznać pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c.”

Przy określeniu metody ustalenia należnego powódce odszkodowania istotne znaczenie w sprawie miały opinie (główna i uzupełniająca) biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. S., który w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach sprawy i w aktach szkodowych (...) oraz po dokonaniu oględzin pojazdu powódki ustalił zarówno zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu, jak również koszt jego naprawy. Biegły w opinii głównej w związku z uszkodzeniem pojazdu powódki K. N. do wymiany i naprawy zakwalifikował wszystkie elementy opisane w protokole szkody przez ubezpieczyciela z dnia 16 stycznia 2014 roku i przyjął stawki roboczogodzin w

wysokości 110 złotych/h w pracach blacharsko-mechanicznych i 120 złotych/h w pracach lakierniczych. Zgodnie z kalkulacją nr 500 koszt naprawy pojazdu powódki wyniósł 5767,89 złotych netto-7094,50 złotych brutto. Biegły do ustaleń kosztów naprawy zastosował części alternatywne, gdyż zdaniem biegłego taka naprawa winna przywrócić stan techniczno-eksploatacyjny i estetyczny pojazdu sprzed szkody, nie powodując zwiększenia wartości rynkowej pojazdu w stosunku do wartości pojazdu sprzed szkody z uwagi na długi okres eksploatacji pojazdu(14 lat) oraz wcześniejsze drobne naprawy zewnętrzne elementów nadwozia (opinia główna z dnia 22 kwietnia 2016 roku k.-75-78 akt). Z inicjatywy strony pozwanej biegły J. S. sporządził także opinię uzupełniającą na okoliczność ustalenia kosztów naprawy samochodu powódki przy uwzględnieniu części oryginalnych oraz na okoliczność ustalenia wartości w/w pojazdu przed kolizją i po kolizji. Z opinii uzupełniającej biegłego wynika, że koszt naprawy pojazdu K. N., przy zastosowaniu części oryginalnych, wynosi 7818,13 złotych. Biegły ustalił także, że wartość rynkowa pojazdu powódki przed szkodą to kwota 7700 złotych brutto, zaś wartość pojazdu powódki po szkodzie to kwota 3700 złotych. (opinia uzupełniająca- 124-128).

Zdaniem Sądu ustalenia poczynione przez biegłego były bardzo rzetelne, dokonane obiektywnie, wnioski przez niego sformułowane poparte szerokim, logicznym uzasadnieniem. Biegły swe opinie sporządził w oparciu o swą głęboką wiedzę i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Opinie te uznać zatem należy za wiarygodne i stanowiące podstawę orzekania w sprawie niniejszej. Na rozprawie w dniu 4 lipca 2016 roku biegły J. S. podtrzymał opinie złożone w sprawie i wyjaśnił różnicę w zakresie kosztów naprawy pojazdu powódki przyjęte w pierwszej opinii i w opinii uzupełniającej. Według biegłego mogą one wynikać z faktu, że w opinii uzupełniającej do ustalenia kosztów naprawy pojazdu zastosowano części oryginalne. Biegły jednoznacznie wskazał, że koszt naprawy pojazdu powódki przy zastosowaniu części alternatywnych wynosi 7094,50 złotych, zaś wartość pojazdu powódki wynosi 7700 złotych. Natomiast koszt naprawy samochodu K. N. przy zastosowaniu części oryginalnych to kwota 7818,13 złotych. W ocenie biegłego przy naprawie samochodu powódki winny być zastosowane części alternatywne z uwagi na wiek pojazdu oraz dokonywane wcześniej naprawy nadwozia, a zastosowanie części alternatywnych doprowadziłoby przedmiotowy pojazd do stanu sprzed szkody i nie zwiększyłoby wartości rynkowej pojazdu. Biegły podkreślił, że zastosowanie części oryginalnych skutkuje częściowo zwiększeniem wartości pojazdu sprzed szkody. Z ustnych wyjaśnień biegłego wynika także, że gdyby szkoda była rozliczana jako szkoda całkowita (zarówno z uwzględnieniem pierwszej , jak i drugiej opinii) to wartość pozostałości pojazdu wynosi 3700 złotych. W ocenie J. S. szkoda winna być rozliczana jako szkoda częściowa z uwagi na wiek pojazdu i jego wcześniejsze naprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd orzekający uznał, że w realiach niniejszej sprawy kompensacja szkody powstałej w pojeździe powódki K. N. winna nastąpić jako szkoda częściowa, a tak ustalone koszty restytucji nie będą stanowiły dla strony pozwanej nadmiernego obciążenia. Wskazać należy, że ustalenia biegłego J. S. prowadzą do wniosku, że koszt naprawy pojazdu powódki przy zastosowaniu części alternatywnych nie przewyższa wartości przedmiotowego pojazdu sprzed szkody. Z opinii biegłego wynika bowiem, że wartość w/w pojazdu przed szkodą wynosi 7700 złotych brutto, zaś koszt jego naprawy to kwota rzędu 7094,50 złotych brutto. Zdaniem Sądu słuszne jest przyjęcie, że przy ustalaniu kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu winny mieć zastosowanie części alternatywne, a tak dokonana naprawa doprowadzi pojazd do stanu sprzed szkody zarówno w zakresie techniczno-eksploatacyjnym, jak i estetycznym. Podkreślić bowiem wymaga, że pojazd powódki nie jest pojazdem nowym, gdyż został wyprodukowany w 2000 roku, a przed zdarzeniem był w pojeździe były dokonywane drobne naprawy elementów nadwozia. W tym miejscu wskazać należy, że stanowisko strony pozwanej co do przyjęcia rodzaju części niezbędnych do naprawy pojazdu powódki jest niejednolite, a argumenty odnoszące się do konieczności zastosowania części oryginalnych nie poparte logicznym uzasadnieniem. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalając należne powódce odszkodowanie sam stosował bowiem części alternatywne, natomiast na etapie postępowania wnioskuje o zastosowanie części oryginalnych.

Sąd zasądził zatem na rzecz powódki kwotę 510 złotych zgodnie z żądaniem tytułem częściowego odszkodowania za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 13 stycznia 2014 roku. Koszt naprawy pojazdu powódki, zgodnie z opinią biegłego J. S. to kwota 7094,50 złotych brutto, zaś pozwany przyznał powódce tytułem odszkodowania kwotę 3300 złotych brutto, a zatem powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 805 kc w zw. z art. 436 kc orzekł jak w sentencji wyroku.

Sąd zasądził również – zgodnie z żądaniem- ustawowe odsetki od wskazanej wyżej kwoty od dnia 14 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

W myśl art.817§1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

§ 2. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Analogicznie wskazuje art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku (Dz. U. 2003r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Zakład ubezpieczeń, z którego wynika, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie ubezpieczyciel wypłaca w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W niniejszej nie było kwestionowane, że powódka K. N. zgłosiła pozwanemu szkodę 13 stycznia 2014 roku 2012 roku, a zatem przyjąć należy, że pozwany od 14 lutego 2014 roku popadł w zwłokę ze spełnieniem swego świadczenia.

O kosztach procesu, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu -kwota 30 złotych, kwota 17 złotych tytułem opłaty sądowej od pełnomocnictwa, kwota 360 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego powódkę(ustalona na mocy §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800) oraz koszty związane z opiniami: 607,43 złotych- wynagrodzenie za opinię główną, 511,52 złotych- wynagrodzenie za opinię uzupełniającą, 123,91 złotych – wynagrodzenie za udział i dojazd biegłego na rozprawie w dniu 6 lipca 2016 roku, Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi w całości stronę pozwaną. Sąd uwzględnił przy tym wpłacone przez strony zaliczki: 650 złotych- przez powódkę i 600 złotych- przez pozwanego.

SSR Małgorzata Hajduczenia